



Szkoła współpracy to szkoła dialogu

Anna Jurewicz

Po co w szkole współpraca rodziców, uczniów i nauczycieli?

Prof. Janusz Czapiński stwierdza, że po latach rozwoju kapitału ludzkiego (indywidualnego) Polska dotrze do bariery rozwojowej, związanej z brakiem kapitału społecznego. Jak stwierdza profesor, *kluczem do dalszego rozwoju przestanie być to, co każdy z nas nosi w sobie – wykształcenie, zdrowie, indywidualna sprawność, a stanie się to, co jest między nami. Słabość więzi społecznych – brak zaufania, korupcja, nepotyzm, brak nieformalnych kontaktów, zamknięcie we własnych małych światach – stanie się przeszkodą o niezwyklej sile hamowania. (...) Dziś Polska szkoła funkcjonuje w sposób utrwalający nasz patologiczny indywidualizm. Wszystkie zadania są zlecane pojedynczym uczniom. Tak się hodzi patologicznych indywidualistów niezdolnych do kooperowania*¹.

Jeśli szkoła nie zacznie być miejscem, gdzie uczniowie będą uczyć się zaufania do innych, ciekawości świata, krytycznego myślenia, otwartości na różnorodność, produktywnej niezależności, umiejętności współpracy oraz budowania poczucia własnej wartości, to za kilka lat utknemy w martwym punkcie.

Jak nauczyć współpracy? Po prostu poprzez konkretne zachowania, działania nauczycieli

¹ Żakowski J. *Polska smutna*. Wywiad z prof. J. Czapińskim, *Polityka* nr 16 (2701/2009, s. 18-20).

oparte na współpracy, na podmiotowym traktowaniu wszystkich grup w szkole (rodziców-uczniów-nauczycieli, czyli RUN). Pamiętajmy, że kształtowanie postaw – a tym właśnie jest uczenie współpracy – odbywa się poprzez działanie, a nie poprzez gadanie. Nauczyciel, który będzie zachęcał do współpracy, ale większość lekcji prowadzi sam w sposób podający, w klasie, w której ławki ustawione są w tradycyjny sposób, gwarantujący, że uczeń ogląda plecy swojego kolegi lub koleżanki, co jak wiadomo nie zachęca do rozmawiania, współpracy itp., nie pozwalając uczniom na pracę w grupach czy choćby wymianę poglądów i dyskusję, na pewno nie nauczy swoich uczniów współpracy.

Dziś mamy wiele przepisów prawa, które obligują szkołę do tworzenia warunków współpracy i współdecydowania przez RUN o tym, jaka ma być nasza szkoła. Niestety, często są to tylko formalne zapisy, manipulacyjnie wykorzystywane w kontaktach z uczniami i rodzicami, którzy nawet nie są świadomi, jakie prawa im przysługują i na co powinni mieć realny wpływ.

Projekt Szkoła Współpracy

Szkoła Współpracy. Uczniowie i rodzice kapitałem społecznym nowoczesnej szkoły – tak brzmi pełna nazwa realizowanego od marca 2013 syste-

mowego projektu MEN, którego liderem jest Federacja Rozwoju Demokracji Lokalnej (FRDL).

Cel ogólny projektu to wzmocnienie współpracy pomiędzy uczniami, rodzicami i nauczycielami oraz przedstawicielami innych środowisk na terenie szkół i przedszkoli w Polsce, poprzez opracowanie, upowszechnienie i wdrożenie modelowych rozwiązań.

Ważnym ustaleniem obowiązującym w projekcie był podział życia szkoły na trzy strefy:

- Edukacja i wychowanie.
- Organizacja życia szkoły.
- Przestrzeń wewnątrz szkoły i na zewnątrz (boiska, place zabaw itp.).

Na każdym etapie działań projektowych odwołaliśmy się do tych trzech obszarów. Okazało się to ważne, ponieważ często zdarzało się, że rodzice i uczniowie nie wyobrażali sobie, że mogliby mieć wpływ na istotne, programowe kwestie dotyczące funkcjonowania szkoły, takie jak organizacja życia szkoły, sposób prowadzenia lekcji czy kryteria oceniania. W wielu szkołach uczniowie lub rodzice mogą co najwyżej zorganizować dyskotekę albo inne temu podobne imprezy.

Drugie ważne ustalenie projektowe dotyczyło „Drabiny partycypacji”. Udział uczniów i rodziców w życiu szkoły może mieć wiele wymiarów. Uznano, że wyznaczymy 4 poziomy partycypacji RUN w życiu szkoły. Są to: informowanie, konsultowanie, współdecydowanie i decydowanie.

Informowanie to najniższy, a i tak niestety często lekceważony aspekt współpracy. Szkoła powinna dbać o skuteczny przepływ informacji między uczniami, rodzicami i nauczycielami. Jeśli nie są oni na bieżąco informowani o podejmowanych przez szkołę działaniach, to trudno oczekiwać, aby chcieli się w nie angażować.

Konsultowanie to zapytanie osób zainteresowanych, czyli tych, którzy odczuwają skutki podejmowanych w szkole decyzji, o to, jakie jest ich zdanie w danej kwestii. Udział w konsultacjach oczywiście nie oznacza, że wszystkie głosy zostaną wzięte pod uwagę, ale dla odbiorców jest ważnym komunika-

tem, wskazującym wagę ich głosu przy podejmowaniu decyzji.

Współdecydowanie to przekazanie uczniom i rodzicom części władzy i wspólne podejmowanie decyzji w wybranych kwestiach. Oczywiście współdecydowanie oznacza również współodpowiedzialność.

Decydowanie – czy w szkole są obszary, w których rodzice lub uczniowie mogliby samodzielnie podejmować decyzje, o których tylko informowaliby dyrekcję i nauczycieli? Dla wielu pracowników szkoły jest to niewyobrażalne, a przecież już dziś prawo gwarantuje takie możliwości decyzyjne, np. dotyczące wyboru opiekuna samorządu uczniowskiego czy ustalania regulaminu działania rady rodziców lub sposobu wydatkowania gromadzonych przez nią funduszy. Często jednak rzeczywistość odbiega od założeń prawnych. Przekazanie możliwości samodzielnego podejmowania decyzji oznacza też przejęcie przez rodziców i uczniów pełnej odpowiedzialności za swoje działania.

Badania

Ważnym elementem działań projektowych było przeprowadzenie (chyba po raz pierwszy na taką skalę w Polsce) badań dotyczących tego, jak postrzegają współpracę wszystkie podmioty zaangażowane w życie szkoły.

Na początkowym etapie projektu zostały przeprowadzone badania² dotyczące postaw wszystkich grup funkcjonujących w życiu szkoły (rodzice, uczniowie, dyrektorzy, nauczyciele, przedstawiciele organów prowadzących). Wyniki postużyły opracowaniu programów szkoleń, a także stały się podstawą do proponowania systemowych rozwiązań formalno-prawnych, określających ramy współpracy szkolnej (rodziców, uczniów, nauczy-

² Wyniki wszystkich badań przeprowadzonych w ramach projektu są dostępne na: Program Szkoła Współpracy. Uczniowie i rodzice kapitałem społecznym nowoczesnej szkoły – raporty z badania rodziców dzieci w wieku szkolnym pt. *Współpraca w szkole* (FRDL 2013): http://www.szkolawspolpracy.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=29&Itemid=26; Badania dyrektorów szkół pt. *Współpraca w szkole* (FRDL 2014): http://www.szkolawspolpracy.pl/attachments/article/30/Badania%20CAWI%20-%20raport_fin_FIX3.pdf; Badania jakościowego współpracy prowadzonej w 20 szkołach (FRDL 2014): http://www.szkolawspolpracy.pl/attachments/article/32/Szko%C5%82a%20Wsp%C3%B3wpracy%20raport%20zbiorczy_fin2.pdf

cieli). Te rozwiązania zostały poddane konsultacjom społecznym, w których uczestniczyli rodzice, uczniowie i nauczyciele.

Wyniki badań wskazują na dużą dysproporcję w postrzeganiu udziału w życiu szkoły przez uczniów i ich rodziców, a tym, jak oceniają to nauczyciele i dyrektorzy. Np. aż 71% dyrektorów szkół uważa, że uczniowie mają wpływ na wystrój sal lekcyjnych, ale tylko 6% uczniów uznało, że miało możliwość wpłynąć na wygląd sali lekcyjnej i szkoły. Jeśli chodzi o dydaktykę, tylko 13% uczniów uważa, że może wpływać na propozycje tematów i metod prowadzenia zajęć, a na organizację przedstawień i uroczystości szkolnych poczucie wpływu ma tylko 14% uczniów. Na organizację zajęć dodatkowych ma poczucie wpływu 19% uczniów, ale aż 65% dyrektorów uważa, że uczniowie w ich szkołach mają wpływ na decyzje dotyczące zakresu i tematyki zajęć pozalekcyjnych³.

Głos uczniów nie jest brany pod uwagę przy podejmowaniu ważnych decyzji, choć aż 90% dyrektorów twierdzi, że samorząd uczniowski jest zaangażowany w ważne sprawy szkoły.

Potwierdzają to również wyniki badań jakości pracy szkół, w których uczniowie wskazują, że największy wpływ mają na propozycje akcji charytatywnych (28% uczniów ze wszystkich poziomów edukacyjnych), organizację imprez kulturalnych i dyskotek (36%)⁴.

Podobnie rzecz ma się z rodzicami i ich możliwością wpływu na pracę szkoły. Z jednej strony nauczyciele i dyrektorzy deklarują chęć i gotowość do współpracy, z drugiej jednak dopuszczają możliwości wpływu rodziców głównie na kwestie organizacyjne. Jak wykazały badania przeprowadzone w projekcie, większość (64%) rodziców czuje się wykluczonych z posiadania wpływu na jakiegokolwiek decyzje dotyczące życia szkoły. Jedyne istotny wpływ mają na kwestie związane z imprezami i uroczystościami szkolnymi. Rodzice deklarują, że kontaktują się z nauczycielami głównie po to, aby uzyskać informację o ocenach dziecka

(71%), ale już nigdy lub prawie nigdy nie rozmawiają z nauczycielami o stosowanych w szkole metodach wychowawczych (79%) ani o sposobach nauczania (71%) – choć przecież właśnie stosowane przez nauczycieli metody wpływają w znaczącym stopniu na efekty uczenia się uczniów. Jednoznacznie określa to granice, w ramach których większość szkół dopuszcza rodziców do współpracy, nawet na poziomie informowania.

Udział szkół i przedszkoli w projekcie

W projekcie uczestniczyły 1034 placówki (szkoły i przedszkola). Każdą szkołę reprezentowało dwoje uczniów, dwoje rodziców i dwoje nauczycieli, a w przypadku przedszkoli po troje rodziców i troje nauczycieli (a właściwie głównie nauczycielek, chyba nie było żadnego mężczyzny :-)).

Pierwszy krok to udział w szkoleniu. Odbywały się one w grupach jednorodnych, tzn. wspólnie szkolili się uczniowie, osobno rodzice i osobno nauczyciele. W grupie byli przedstawiciele ok. 10 placówek, co dawało dużą możliwość wymiany doświadczeń i dzielenia się swoimi dobrymi praktykami. Był to bardzo ważny aspekt szkoleń dla wszystkich grup, bo uczestnicy dowiadywali się, jak praktycznie określone aspekty funkcjonowania rady rodziców czy samorządu uczniowskiego są rozwiązywane w różnych placówkach. A różnice czasami bywały naprawdę spore. W jednych szkołach spotkania rady rodziców zwoływane są przez przewodniczącego RR, a w innych to dyrektor szkoły decyduje o tym, kiedy spotka się rada rodziców. Uczniowie niektórych szkół ze zdziwieniem dowiadywali się, że to oni mogą wybrać opiekuna samorządu uczniowskiego, bo w ich szkole „od zawsze” decydował o tym dyrektor. Takich przykładów można by podać wiele.

Podstawowe cele formalne szkoleń to: poznanie przez uczestników podstaw prawnych funkcjonowania rady rodziców i samorządu uczniowskiego, refleksja i omówienie, co powinna oznaczać i jak przebiegać współpraca w szkole (drabina partycypacji) oraz przygotowanie uczestników do realizacji szkolnej debaty na temat współpracy w ich szkole.

³ Badania Szkoły Współpracy: www.szkolawspolpracy.pl

⁴ Por. Mazurkiewicz A., Goćłowska A. *Jakość edukacji. Dane i wnioski z ewaluacji zewnętrznych w latach 2012 – 2013*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2014.

Podczas szkoleń wykorzystane zostało ćwiczenie „15 krzesel”. Na środku sali ustawialiśmy 15 krzesel. Grupa była dzielona na trzy zespoły. Każdy zespół otrzymywał swoją instrukcję. Brzmiały one następująco:

1. Zespół 1 – waszym zadaniem jest ustawić co najmniej 5 krzesel w kształcie litery „L”.
2. Zespół 2 – waszym zadaniem jest ustawić co najmniej 9 krzesel w kształcie litery „T”.
3. Zespół 3 – waszym zadaniem jest, wykorzystując co najmniej 11 krzesel, ustawić je w szeregu, pamiętając przy tym, że co najmniej 7 z nich musi leżeć.



Wykonanie zadania było możliwe tylko pod warunkiem wspólnego działania wszystkich trzech zespołów. W grupach, z którymi pracowałam, to się udało, jednak czasami trwało to naprawdę długo. Najczęściej zespół, który pierwszy przeczytał instrukcję, szybko „zagarniał” potrzebne mu krzesła, ustawiał swoją literkę i zadowolony patrzył, jak inni z kwaśnymi minami pochylają się nad krzesłami, których liczba uniemożliwiała im wykonanie zadania. Czasami ci, dla których zabrakło krzesel, postanawiali wziąć sobie dodatkowe, ale byli szybko przywoływani do porządku. Przetłumem zawsze był moment, kiedy członkowie poszczególnych zespołów zaczęli ze sobą rozmawiać. Dialog, zadawanie pytań, dowiadywanie się, jakie są potrzeby poszczególnych zespołów prowadziło do tego, że odnajdywano takie rozwiązanie, które zapewniało zrealizowanie zadania przez wszystkie zespoły.

To ćwiczenie było doskonałym wstępem do omówienia „Cebuli współpracy”, czyli kwestii, co składa się na pojęcie dobrej współpracy, co jest niezbędne, aby współpracować.

Cebula współpracy



Komunikacja – nastawienie na słuchanie drugiej strony oraz jasne komunikowanie swoich potrzeb i wątpliwości.

Proaktywność – gotowość i wola do działania na rzecz dobra wspólnego oraz branie odpowiedzialności za innych.

Sieci społeczne – kontakty i relacje międzyludzkie, znajomości (szczególnie nieformalne).

Zaufanie – dawanie przestrzeni innym osobom na realizację ich pomysłów, wiara w to, że mogą być pomocne.

Wzajemność – inwestycja na przyszłość, a nie wymiana „1 za 1”.

Ustalenie, co w projekcie rozumiemy pod terminem „dobra współpraca”, było niezwykle ważne dla wszystkich – zarówno uczniów, jak i rodziców oraz nauczycieli. Pozwalało zrozumieć, że zbyt często współpraca oznacza dla nas, że inni robią to, co my chcemy. Jeśli chcemy współpracować, to musimy sobie uświadomić, że czasami może to oznaczać rezygnację ze swoich przywilejów, odejście od stanowiska, że „ja zawsze mam rację i wiem najlepiej”. Szczególnie trudne może to być dla nauczycieli i rodziców, ale wydaje się, że nie ma innej drogi. Innym aspektem, na który często zwracali uwagę uczestnicy, było zaufanie. Zdarzało się,

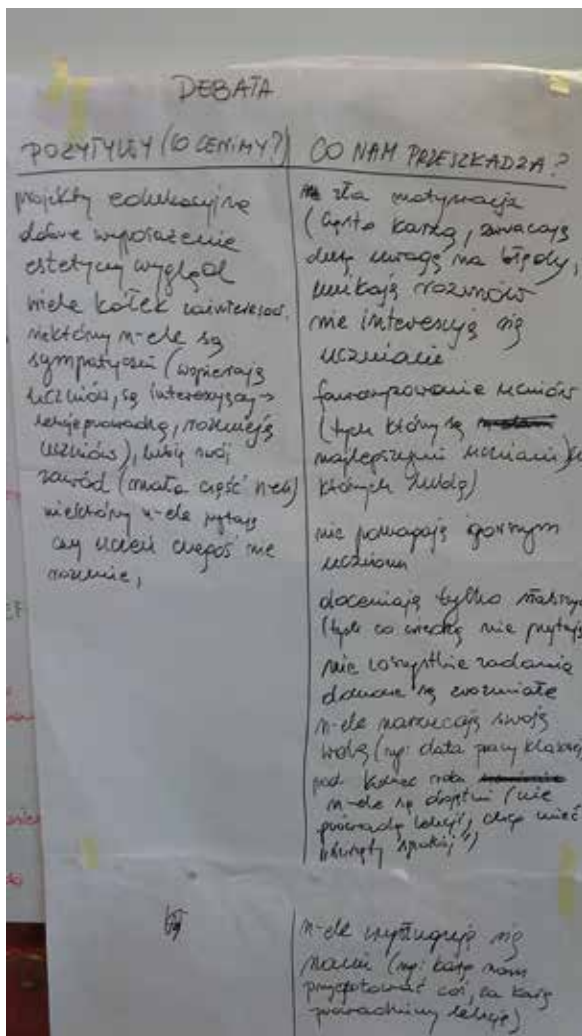
że zespoły z wielkim trudem przełamywały opór, aby powiedzieć, jakie zadanie mają do wykonania. Podczas omawiania ćwiczenia poświęciliśmy sporo uwagi na odkrycie takiego stanu rzeczy. Uczestnicy dochodzili do wniosku, że rzeczywistość szkolna nastawiona na rywalizację, na to, aby nie pokazywać innym, co zrobiliśmy, aby pracować w izolacji, zabija wzajemne zaufanie i utrudnia szczerą komunikację, a tym samym uniemożliwia wspólne działania.

Podczas szkolenia uczestnicy przygotowywali się również do przeprowadzenia debaty nt. „Co powinno się zmienić, żeby zarówno uczniowie, jak i rodzice chcieli się angażować w życie szkoły, byli aktywni, mieli poczucie wpływu i dobrze się czuli w NASZEJ SZKOLE”? Uczestnicy zostali wyposażeni w ramowy scenariusz debaty oraz mogli z trenerami przedyskutować, jak w swojej szkole ją przeprowadzą.

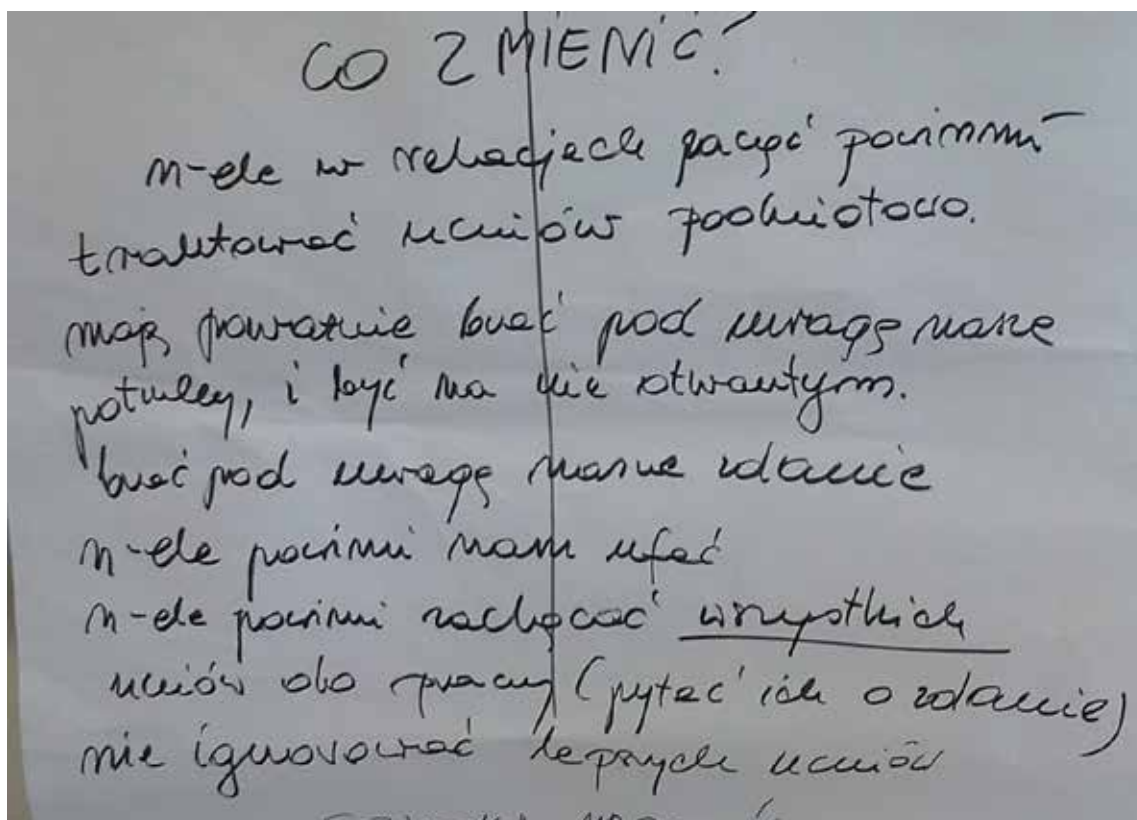
Scenariusz debaty⁵:

1. Przedstawienie celu debaty, jakim jest znalezienie odpowiedzi na kluczowe pytanie. Poniżej zamieszczamy propozycje pytań dodatkowych:
 - Jaka jest nasza szkoła – co w niej cenimy, co nam przeszkadza, jak się w niej czujemy?
 - Jak wygląda **współpraca** w szkole (relacje trzech grup: uczniów, rodziców, nauczycieli)?
 - Czy czujemy się **współodpowiedzialni** za naszą szkołę (jej wygląd zewnętrzny, wyniki nauczania, zajęcia dodatkowe, bezpieczeństwo, imprezy i działania okazjonalne, stronę internetową, wizerunek, aktywność w środowisku lokalnym itp.)?
 - Czy wiemy, jak **współdziałać** – czy wiemy, jak możemy się zaangażować w życie szkoły?
 - Co możemy i chcielibyśmy zmienić w naszej szkole – działając wspólnie?

Uczniowie mieli przeprowadzić debatę z uczniami, rodzice z rodzicami, a nauczyciele z nauczycielami. Takie było założenie i prośba z naszej strony. Chodziło o to, aby uczestnicy mieli zagwarantowane poczucie bezpieczeństwa i swobodę wypowiedzi. W większości szkół tak się stało, jednak były też takie, gdzie dorośli (nauczyciele) uznali, że uczniowie nie mogą pozostać sami i towarzyszyli im podczas debaty.



⁵ Na podstawie materiałów projektu Szkoła Współpracy.



Wyniki debat były prezentowane podczas warsztatu, na którym szkoła pracowała już w swoim pełnym składzie. Najczęściej w grupie warsztatowej były dwie lub trzy szkoły, co nadal pozwalało na wymianę doświadczeń i czerpanie inspiracji z podejmowanych działań.

Wnioski z debat i ich wyniki często były zaskoczeniem dla uczestników. Przede wszystkim okazało się, że uczniowie bardzo poważnie podchodzili do debaty. Potrafili bezbłędnie wskazać mocne strony swoich szkół i jednoznacznie sformułować swoje oczekiwania. Tym, czego chcieli najczęściej, były: ciekawe lekcje, więcej eksperymentów i doświadczeń w procesie uczenia się, wycieczki edukacyjne, „żeby w szkole dużo się działo i było interesująco”.

Nauczyciele i rodzice często podkreślali dojrzałość uczniów i poważne podejście do tematu.

Podobnie było z wynikami debat przeprowadzonych wśród rodziców. Najbardziej sprawdzały się takie debaty, które poprowadzono metodami warsztatowymi, wykorzystując doświadczenia

z udziału w szkoleniu. Praca w małych grupach pozwoliła wszystkim uczestnikom debaty wypowiedzieć się, przedstawić swój punkt widzenia. Wielu rodziców podkreślało, że po raz pierwszy poczuli, że ich głos naprawdę ma znaczenie, że mogą na coś w szkole mieć wpływ, nawet jeśli nie do końca było to zgodne z oczekiwaniami nauczycieli. Np. w wielu szkołach rodzice podczas debaty zwracali uwagę na zbyt duże obciążenie uczniów pracami domowymi, zadawanymi nawet na weekendy. Stwierdzali, że to utrudnia im kontakt z własnymi dziećmi, sprawia, że w niedzielę zamiast np. wycieczki do lasu zbyt często cała rodzina zostaje w domu, bo dziecko musi odrobić zadania. Dla nauczycieli było to dużym zaskoczeniem i często podejmowano decyzję, aby dokładniej przyjrzeć się kwestii prac domowych.

Wnioski z debat stały się dla każdej szkoły punktem wyjścia do planowania wspólnych przedsięwzięć rodziców-uczniów-nauczycieli. Najpierw generowano jak najwięcej pomysłów wspólnych działań, a potem każda reprezentacja szkoły wybierała jedno, które dokładnie planowano. Przeprowadzenie konsultacji wśród rodziców-uczniów-nauczy-

cieli, podjęcie ostatecznych decyzji dotyczących sposobu zrealizowania zadania i przeprowadzenie go było kolejnym zadaniem do zrealizowania dla szkół. Wspólne działanie nie musiało być wielkie, ale musiało być przeprowadzone wspólnie, tak by nikt nie czuł się biernym odbiorcą pracy innych. To działanie było pierwszym sprawdzianem, jak trzy „szkolne stany” potrafią wspólnie coś w szkole wykonać. We wszystkich szkołach projektowych takie akcje zostały przeprowadzone, a link do najciekawszych, pokazujących autentyczną współpracę i zaangażowanie wszystkich, jest dostępny na stronie http://www.szkolawspolpracy.pl/2014/index.php?option=com_content&view=article&id=85:zbior-24-najlepszych-dobrych-praktyk-z-konkursu&catid=1:aktualnoci

Warto dodać, że trzy szkoły w nagrodę za najlepsze działania pojechały na wycieczkę do Londynu.

Nawet jednak szkoły, które nie pojechały do Londynu, ani opisy ich dobrych praktyk nie znalazły się wśród wyróżnionych, podkreślały, że wspólne działanie było dla nich doskonałym doświadczeniem, podczas którego przekonały się, jak wiele pozytywnych efektów daje rzeczywiste zaangażowanie rodziców-uczniów-nauczycieli. Wszyscy

dostrzegali, jak ważne jest rozmawianie ze sobą, otwarcie się na wystuchanie głosu drugiej strony. Równocześnie zauważono, że jeśli przed podjęciem ostatecznych decyzji każda ze stron ma możliwość wypowiedzenia się i jej głos jest brany pod uwagę, to niezwykle podnosi się poziom zaangażowania, a towarzyszy temu branie odpowiedzialności za swoje działania. Rodzice-uczniowie-nauczyciele podkreślali, że uświadomili sobie wspólny cel, którym jest rozwój uczniów. Wcześniej wydawało im się, że są po przeciwnych stronach barykady. Dopiero wzajemne słuchanie się, możliwości artykułowania potrzeb i oczekiwań przez każdą ze stron sprawiły, że zaczęli traktować siebie nawzajem poważnie. Odkryli siłę dialogu.

Wszystkie refleksje i opisy działań szkoły przedstawiały podczas drugiego warsztatu. Zebrane doświadczenie stały się podstawą do opracowania Szkolnego Programu Aktywnej Współpracy (SPAW), którego czas realizacji przewidziano na dwa lata.

Na SPAW składały się:

1. Nazwa dokumentu wraz ze zdefiniowanym okresem planowania.
2. Skład zespołu planującego.
3. Zasady współpracy.

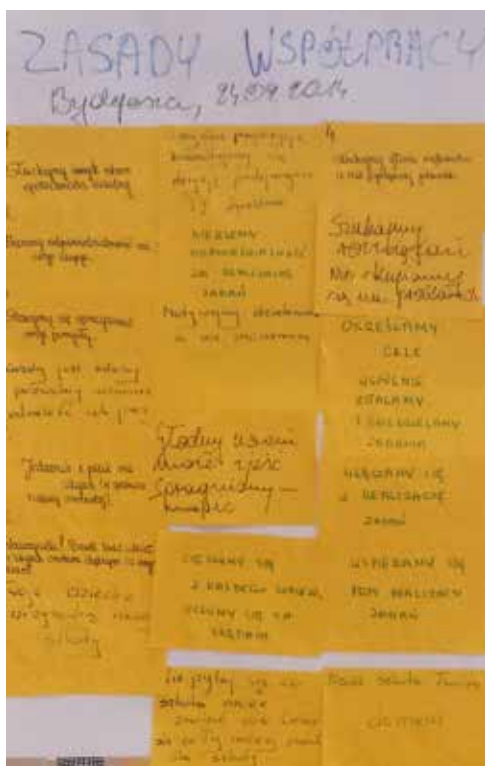
Cel SPAW – odpowiedź na pytanie: **Po co chcemy współpracować? Co współpraca ma nam dać? W jakich obszarach chcemy współpracować?**

- organizacja pracy szkoły,
- dydaktyka i wychowanie,
- przestrzeń szkoły.

Jakie działania w poszczególnych obszarach zrealizujemy? (szczegółowy opis działań w poszczególnych obszarach, realizowanych w pierwszym roku).

Szkolne zespoły projektowe podczas warsztatu planowały wszystkie elementy SPAW-u, jednak ich głównym zadaniem było opracowany program skonsultować w szkole, tak by wszyscy poczuli się jego współtwórcami.

Podczas warsztatów program tworzony był na osi czasu, przy aktywnym zaangażowaniu wszystkich obecnych.



Po konsultacjach przeprowadzonych w szkole ostateczna wersja SPAW była przyjmowana uchwałami przez radę pedagogiczną, radę rodziców i zarząd samorządu uczniowskiego, a następnie przekazywana realizatorom projektu.

Potem nadchodził czas realizacji programu, za co odpowiadała każda szkoła samodzielnie.

Warto podkreślić, że szkolne zespoły projektowe bardzo angażowały się w tworzenie SPAW, a równocześnie dbały o zaangażowanie całej szkolnej społeczności. Dbano też o nadanie programowi oryginalnej formy, jak np. Gimnazjum w Grębocinie (woj. kujawsko-pomorskie), które zapisało program w ciekawej i dynamicznej prezentacji Prezi, ponieważ jedna z mam okazała się specjalistką w tej dziedzinie: <https://prezi.com/nuvr-cbsuznw/spaw-gimnazjum-nr-2-w-grebocinie>

Model szkoły współpracy – standardy

Doświadczenia zebrane podczas działań podejmowanych w szkołach uczestniczących bezpośrednio w projekcie oraz wyniki badań stały się podstawą do opracowania modelu Szkoły Współpracy i określenia 7 standardów, jakie powinna spełniać taka placówka.

1. Uczniowie i rodzice uczestniczą w podejmowaniu decyzji dotyczących szkoły⁶

Dyrektor i nauczyciele zapewniają rodzicom i uczniom stałe uczestnictwo w podejmowaniu wszystkich istotnych decyzji dotyczących organizacji życia szkoły: dydaktyki, zagospodarowania przestrzeni budynku szkoły i jego otoczenia. Sposób zaangażowania się uczniów zależy od ich wieku i kompetencji uczniów, a rodziców – od ich możliwości. Włączenie się w działania może mieć różne formy: poczynając od udzielania prawa do wyrażania opinii, przez współdecydowanie, aż po przekazywanie prawa (i odpowiedzialności) do podejmowania niektórych decyzji uczniom i/lub rodzicom.

⁶ Opis standardów w oparciu o materiały projektu Szkoła Współpracy.

2. We wszystkich możliwych sytuacjach w szkole stosowane są metody edukacyjne sprzyjające współpracy

Współpraca w trakcie zajęć dydaktycznych jest najważniejszą formą współdziałania z uczniami. W tym celu nauczyciele stosują różne metody, m.in. pracę zespołową podczas lekcji, zadawanie grupowych prac domowych, organizowanie dyskusji i debat, pracę metodą projektu. W „szkole współpracy” ogranicza się metody sprzyjające nadmiernie eksponowanej rywalizacji, jak np. konkursy.

3. Szkoła inicjuje i wspiera działania uczniów, którzy podejmują aktywność społeczną i obywatelską na rzecz swojej społeczności lokalnej i szerszych

Szkoła zapewnia uczniom możliwość czynnego udziału w sprawach istotnych dla społeczności lokalnej. Dyrekcja nie odrzuca bez uzasadnienia żadnej inicjatywy wewnętrznej dotyczącej organizacji pracy.

4. Organizacja przestrzeni wewnątrz budynku szkoły i wokół niego sprzyja współpracy

Sposób urządzenia i zagospodarowania przestrzeni w szkole ułatwia współdziałanie wszystkim członkom społeczności i respektuje ich zróżnicowane potrzeby. Chodzi tu zarówno o współpracę w czasie zajęć dydaktycznych, jak i wykorzystanie przestrzeni do wspólnej zabawy i interakcji poza lekcjami. Przestrzeń szkoły jest otwarta i przystosowana do aktywności rodziców na rzecz uczniów. Przestrzeń szkoły i wokół niej jest planowana i tworzona wspólnie z uczniami tak, aby sprzyjała budowaniu więzi z miejscem nauki.

5. Szkoła współpracuje z osobami oraz instytucjami ze swojego otoczenia

Dyrektor szkoły i nauczyciele stale poszukują osób i instytucji, które mogą wspierać jakość realizowanego procesu edukacyjnego i wychowawczego. Szkoła współpracuje zwłaszcza z partnerami lokalnymi (z trzech sektorów: samorząd, organizacje pozarządowe, przedsiębiorcy). Szkoła jest otwarta na inicjatywy grup mieszkańców i organizacji społecznych, działających w społeczności lokalnej.

6. Komunikacja sprzyja porozumieniu

W szkole funkcjonują rozwiązania organizacyjne, zapewniające komunikację między wszystkimi członkami szkolnej społeczności, przewidujące również tryb rozwiązywania ewentualnych sporów. Oznacza to prowadzenie działań na rzecz poznania się i integracji uczniów, rodziców i nauczycieli. Komunikacja jest zorganizowana w taki sposób, aby możliwe było osiągnięcie kompromisu przy jednoczesnym dawaniu możliwości równego głosu każdemu członkowi społeczności. Komunikacja odbywa się w różnorodnych formach, umożliwiających wyrażanie potrzeb każdemu członkowi społeczności szkolnej.

7. Współpraca jest planowana i systematyczna

Współpraca jako ważny obszar dobrego funkcjonowania szkoły jest systematyczna i planowa. Dyrektor i nauczyciele wraz z uczniami i rodzicami konsekwentnie diagnozują bariery i potrzeby oraz wspólnie dobierają odpowiednie sposoby przeciwdziałania barierom i metody realizacji potrzeb. Plany



współpracy poddawane są ewaluacji i uaktualniane każdego roku, tak aby uwzględniały zmienny skład społeczności szkolnej.

Wypracowane standardy staną się jednoznaczną wskazówką, jak organizować życie szkoły, aby stała się ona rzeczywistą szkołą współpracy. Obecnie trwają intensywne prace nad opracowaniem poradników dla uczniów, rodziców i nauczycieli, zawierających wskazówki, jak konkretnie realizować poszczególne standardy i co one mogą oznaczać w szkolnej codzienności. Poradniki te będą wkrótce dostępne w formie elektronicznej na stronie projektu www.szkolawspolpracy.pl

Zamiast podsumowania

Podczas pracy projektowej każdy zespół tworzył swoją wizję wymarzonej szkoły współpracy – swojej szkoły. Powstawały kolorowe kolaże, na których wszystko było możliwe – baseny, wspaniałe sale, stołówki, pięknie wyposażone klasy itd., itp. Najpierw swoją wizję tworzyli osobno uczniowie, rodzice i nauczyciele, a potem ich zadaniem było przedstawić sobie wzajemnie swoje wizje i stworzyć z nich jedną, wspólną. Najczęściej okazywało się, że te trzy wizje są bardzo podobne i wzajemnie się uzupełniają. To był ważny moment, gdy okazywało się, że wystarczy stworzyć sytuację do rozmowy, że trzeba zacząć słuchać się wzajemnie, a porozumienie przychodzi bardzo szybko.

Jak stwierdził Jasper Jull w rozmowie z Agnieszką Jucewicz⁷: Zmieniły się relacje dzieci i rodziców. Zmienił się rynek pracy. A szkoła nie. Oparta jest na hierarchii, władzy i postuszeństwie. Zmiana jest tu możliwa tylko wtedy, gdy zamiast obwiniać się nawzajem, rodzice, nauczyciele i dzieci zaprotestują razem... i, jak pokazuje doświadczenie projektu Szkoła Współpracy, gdy zaczną prowadzić dialog, aby wspólnie działać na rzecz dobrej szkoły i dobrej edukacji.

Anna Jurewicz jest z wykształcenia polonistką, trenerem sportowym (gimnastyka artystyczna), edukatorem-szkoleniowcem, *coached*. Przez wiele lat kierowała placówką doskonalenia nauczycieli.

⁷ http://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/56,109835,17730007,Jesper_Jull_Obceny_system_educacji_wymyslono_zeby/html